

# TYGODNIK SUWAŃSKI

Nr 23 (34)

6 czerwca 1991

Rok II

Cena 1000 zł



Fot. R. Łysionek

Ludu polski, zgromadź się wokół Eucharystii - takie przesłanie towarzyszyło uroczystościom Bożego Ciała w Suwałkach. Głównym celebrazem był ks. proboszcz Przemysław Rogowski. Koncelebrował ks. Feliks Folejewski.

## CZYSTKI W SZKOŁACH ciąg dalszy

Delegatura Kuratorium Oświaty i Wychowania w Suwałkach nie narzekają na brak zajęć. W ślad za odwołaniami dyrektorów poszły podziękowania

za pracę wicedyrektorom (14 osób odwołano i 3 złożyło rezygnację). 27 maja powołano komisję konkursową. Te jednak pracy mają niewiele. Kandydaci do wątpliwej miękkości stołków nie dopisali - jedna oferta wyklucza realizację idei konkursu, a ich brak odsuwa w czasie uregulowanie stosunków personalnych w szkołach.

- Konkursy muszą się odbyć do końca roku szkolnego - twierdzi Kurator Jarosław Zieliński, sprawca zamieszania. - To, co się dzieje w ruchu służbowym ma niekwestionowane podstawy prawne. Żeby można było myśleć o konstruktywnych zmianach w oświacie, na stanowiskach kierowniczych muszą znaleźć się ludzie do tego przygotowani, potrafiący inspirować podległy sobie personel do pracy twórczej, posiadający cechy finansisty i menedżera - podkreśla. - Konserwatywna kadra kierownicza nie będzie tego robiła. Konkurs jest jedyną możliwością złamania zasady nominacji z rekomendacji i stworzenia solidnego zaplecza administracyjno-kadrowego dla przysz-

dokończenie na str. 4

## Suwałczanie i liczby

Z danych USC wynika, iż w ciągu czterech miesięcy tego roku zawarto 138 małżeństw czyli o 32 więcej niż w roku ubiegłym. Najmłodsza para małżeńska liczyła sobie 36 lat: on - 18 i ona 18, najstarsza: on - 79, ona - 59, co stanowi sumę 138 lat.

USC w Suwałkach udzielił dwóch ślubów z obcokrajowcami - z Rosjanką i obywatelką Niemiec.

Jak poinformowali nas pracownicy USC coraz więcej dziewcząt wyjeżdżających za granicę potrzebuje zaświadczenia o zdolności prawnej do zawarcia związku małżeńskiego. Wiele z nich liczy na mężów z RFN i Włoch.

(aj)

## PROGRAM TV

### SERCE MATKI

Głównym organizatorem koncertu pod tym tytułem była Sekcja Wychowania Przedszkolnego przy Zarządzie Oddziału ZNP w Suwałkach. W imprezie udział wzięło 200 dzieci z 15 suwałskich przedszkoli, przedstawiając inscenizacje, recytacje wierszy, tańcząc i śpiewając. W światłach reflektorów umilały wzruszonym mamom ten wyjątkowy dzień.

W holu Spółdzielczego Domu Kultury można było obejrzeć prace plastyczne nadesłane na konkurs pt. "Ja i mój świat", którego laureaci, dzięki hojności sponsorów, zostali nagrodzeni koncertami zabawkami i słodyczkami.

Młodym artystom życzymy powodzenia w dalszych poczynaniach twórczych, a ich wychowawcom również wspaniałych pomysłów. (gs)

W okolicach Suwałk znowu pojawiła się wścieklizna. Przestrzegamy wszystkich, którzy wybierają się na niedzielne spacerki do lasów w okolicach Podnowinki, Jurzydyki, Aten, Walnego i okolic, że mogą narazić się na spotkanie ze wściekłym lisem, jenotem lub wiewiórką. Nie trzeba chy-

### UWAGA! WŚCIEKLIZNA

ba przypominać, że takie spotkanie może być bardzo niebezpieczne nie tylko dla psa spuszczonego ze smyczy, ale także dla człowieka. Zwierzęta zarażone wścieklizną pozbawione są instynktu samozachowawczego, podchodzą do ludzi, mogą zaatakować. Jak

Dokończenie na str. 2

BESTIALSKI NAPAD NA SUWAŃSKIEGO TAKSÓWKARZA \* POKŁUTE NOŻEM CIAŁO PORZUCONO W PRZYDROŻNYM ROWIE

## Kurs bez powrotu

Kto mógł domyślać się tragedii, gdy tamtego wieczora 23 maja, do taksówki oznaczonej numerem bocznym 83, podeszło dwóch mężczyzn. Nie było wcale późno, wsiadali przecież na głównym suwałskim postoju, na oczach innych, ustawionych rzędem taksówkarzy. Trzasknęły drzwiczki, jasna Łada Samara mignęła tylnymi światłami. Za kierownicą siedział Edward Bagan, sprawny fizycznie młody człowiek.

Rano 24 maja, jadący rowerem mieszkaniec Płociczna dokonał makabrycznego odkrycia. Okrwawione ciało nieznanego mężczyzny leżało w rowie bardzo blisko szosy, na tym jej odcinku, który prowadzi od bardzo uczęszczanej trasy augustowskiej do przejazdu kolejowego przed Płociecznem. Rowerzysta niezwłocznie powiadomił policję. Błyska-

wicznie zjawiała się ekipa śledcza wraz z prokuratorem. Wicęś o straszliwym mordzie zelektryzowała mieszkańców pobliskiego Płociczna. Sporo ludzi przybiegło obejrzeć z bliska miejsce tragedii. Nikt jednak nie rozpoznał ofiary.

W czasie, gdy trwały czynności śledcze, na posterunku suwałskiej policji dyżurny odebrał meldunek o zaginięciu Edwarda Bagana, lat 41, ojca trójki dzieci mieszkającego na os. Zastawie. Dokładnie o 13.00, 24 maja zdenerwowana żona zaalarmowała policję. Roztrzęsionym głosem tłumaczyła dyżurnemu, że mężowi nigdy dotąd nie zdarzyło się zniknąć bez uprzedzenia rodziny, a z kursu, choćby najodleglejszego, powinien już dawno wrócić do domu.

Dokończenie na str.2.

# Kurs bez powrotu

Ciąg dalszy ze str. 1.

Nietrudno było połączyć fakty. Już pobieżne oględziny znalezionych w przydrożnym rowie zwłok potwierdziły makabryczną prawdę. Zaginiony taksówkarz Edward Bogdan został zamordowany w wyjątkowo bestialski sposób. Po zdjęciu pokrwawionej koszuli w kratę, na ciele denata odkryto bowiem aż 23 rany klute, zadane w plecy, piersi i boki. Nie znaleziono przy martwym żadnego dokumentu tożsamości, jego personalia ustalili przywiczni na miejscu 15-letni syn i żona.

Odtąd jedynym śladem prowadzącym do mordercy był samochód zabitego. Poszukiwania zakończyły się w lesie, gdzieś między miejscowością Wysoki Most a Sarnetkami. W jeszcze dymiącym pogorzeliu rozpoznano kadłub zagrabi-

nego auta. Już na miejscu stwierdzono, że ogień musiał być bardzo silny, skoro stopił silnik, uniemożliwiając identyfikację numerów.

Do tej pory nie wiadomo kto zabił? Policja przyjęła kilka wersji wypadków, które musiały mieć miejsce w nocy z 23 na 24 maja. Jak twierdzi lekarz, zgon nastąpił we wczesnych godzinach rannych i najprawdopodobniej ciało wyrzucono z samochodu w miejscu zupełnie przypadkowym.

Mamy dziś 31 maja. Z nieoficjalnych źródeł wiadomo, że policja zatrzymała dwóch podejrzanych. Obaj to rodowici suwalczanie, bracia B., wcześniej karani. Śledztwo pod nadzorem prokuratury wojewódzkiej trwa.

(gram)

## UWAGA! WŚCIEKLIZNA

Ciąg dalszy ze str. 1.

powiedział nam lekarz weterynarii z Augustowa, co roku w tym rejonie odnotowuje się po kilka przypadków wścieklizny. Można więc powiedzieć, że choroba ta w stanie utajonym jest tu stale obecna. Poza szczepieniami zwie-

rząt domowych, weterynarze nie dysponują żadnym innym środkiem jej zwalczania. Pozostaje więc tylko przyjmowanie informacji od ludności, tropienie chorych zwierząt i ewentualny ich odstrzał.

Kto jednak ma to robić? Myśliwi? Lesnicy? Policja? Nie ma jednoznacznych prawnych uregulowań w tej sprawie. Tymczasem za granicą metody walki ze wścieklizną są znane i przynoszą dobre efekty.

(hw)

## Dla kogo ten bank?

Jak dowiedzieliśmy się od jednego z naszych Czytelników, Bank PKO przy ul. Kościuszki nie przyjmuje drobnych banknotów 50, 20, 100 i 200-złotowych do wymiany. Pani z okienka powiedziała po prostu: - "Nie mamy co z tym robić!". Nawet już bank w Polsce nie szanuje złotych. Jak się to ma do oficjalnego komunikatu w sprawie wymiany banknotów 200-złotowych, które mają być wycofane z obiegu? (hw)

## Drodzy Czytelnicy!

Redakcja "Tygodnika Suwałskiego" informuje o zmianie siedziby redakcji.

Nasz nowy adres: Suwałki, ul. Mickiewicza 10 (w budynku Urzędu Miasta, pokój nr. 6) telefon: 62220 wew. 470 lub 40-22.

Tu również mieści się BIURO OGŁOSZEN "TS" czynne codziennie.

**NAJNIŻSZE CENY  
SZYBKA I SKUTECZNA  
REKLAMA  
ZAPRASZAMY!**

Urząd Miejski w Suwałkach ogłasza przetarg na odnowienie frontowych elewacji ratusza miejskiego od strony ul. Kościuszki i Mickiewicza o powierzchni w rozwinięciu ok. 2000 m<sup>2</sup>. zakres robót renowacyjnych obejmuje:

- niezbędne naprawy i przetrarcie całości tynków wraz z ich wymianą na ok. 20% powierzchni,
- naprawę i uzupełnienie obróbek blacharskich gzymsów, łuków, podokienników,
- malowanie elewacji trwałymi farbami mineralnymi.

Pisemne oferty zawierające w szczególności termin wykonania i cenę robót remontowych prosimy składać w terminie do dnia 15 czerwca 1991 roku w siedzibie Urzędu Miejskiego w Suwałkach p. 133. Zastrzegamy sobie prawo swobodnego wyboru oferenta oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Wydział Spraw Obywatelskich Urzędu Miejskiego w Suwałkach to miejsce, gdzie przychodzi najczęściej interesantów. Tu zajmują się ewidencją ludności, rejestrują dane o miejscu pobytu, wydają dowody osobiste i tymczasowe. Średnio w sprawach meldunków i aktualizacji danych przychodzi dziennie około 100 osób. A oto kilka danych liczbowych.

Od początku tego roku do Suwałk przybyło 589 osób na pobyt stały, a wymeldowało się 217. Suwałki są nadal miastem otwartym. Przy końcu

- Największym jednak problemem narzeka A. Karczewski - jest wymeldowanie z pobytu stałego. Notuje się coraz więcej rozwodów, a o lokale stałe jest trudno. Przeważnie żony chcą wymeldować byłych mężów. Najlepiej gdyby po rozwodzie o sprawach zameldowania decydował sąd.

Suwałskie biuro meldunkowe nie wem otrzyma komputery. Każdy mieszkaniec będzie musiał posiadać swój numer ewidencyjny, bez którego nie otrzyma paszportu. Do maja br. wydano 1100 dowodów osobistych, z

## Wędrowni ludów

maja br. osiągnęły 61.364 mieszkańców. Tylko 2500 osób mieszka tu czasowo, a są to przede wszystkim uczniowie oraz ludzie podejmujący prace sezonowe. Najwięcej narodu ciągnie z okolicznych gmin. Dalszy napływ ludności do miasta - jak twierdzi Adam Karczewski kierownik wydziału spraw obywatelskich UM - uzależniony jest od kondycji spółdzielni mieszkaniowych. Reforma administracyjna oraz likwidacja województwa mogą także znacznie zahamować ruch migracyjny w kierunku Suwałk.

go 20% wydano ponownie, bo zostały utracone bądź skradzione. Wydział apeluje, aby zwracać większą uwagę na dokumenty.

- Apelujemy także do osób, które ukończyły 18 lat, by zwracały uwagę nie tylko na uzyskanie dowodu - mówi A. Karczewski. - Dowód osobisty jest najważniejszym dokumentem. Tymczasem dochodzą do nas sygnały, iż pracodawcy - szczególnie prywatni - zatrudniając konfiskują jednocześnie dowód osobisty. Przeszczególnie, jest to działanie bezprawne.

## NOWY wiceprzewodniczący

21 maja Zarząd Regionu "Pojezierze" NSZZ "Solidarność" powołał na stanowisko wiceprzewodniczącego Za-

rzędu Regionu jego dotychczasowego Sekretarza - Leszka Lewocę, który będzie odpowiedzialny za sprawy organizacyjne.

## Przeciwko spadkowi poziomemu życia

Zarząd Regionu "Pojezierze" NSZZ "S" w Suwałkach na podstawie otrzymanych z zakładów pracy danych informuje, że w ogólnopolskiej akcji protestacyjnej NSZZ "S" w dniu 22.05.91 r. wzięło udział 215 Komisji Zakładowych, co stanowi ponad 66%

Komisji zarejestrowanych w naszym regionie. Akcja protestacyjna polegała na oflagowaniu zakładów pracy z napisem "S" i rozmieszczeniu plakatów informujących o protestach i postulatach protestu. W niektórych zakładach były włączone strajki o godz. 12.00. Nieliczne formy protestu były spowodowane brakiem zezwolenia Wojewody Suwałskiego na używanie syren podległych Obronie Wewnętrznej w województwie.

W jednym zakładzie odbył się godzinny strajk ostrzegawczy. Władze Przemysłu Drzewnego w Suwałkach nie zezwoliły na wywieszenie flag związkowych podczas protestu.

**Wojciech Tuch**  
Przewodniczący Zarządu Regionu NSZZ "S" "Pojezierze"

# Najważniejsze jest wzajemne zaufanie



Fot. R. Lysionek

Henrykiem Wysockim - Dyrektorem Spółdzielczego Zakładu Ubezpieczeń WESTA Przedstawicielstwo w Suwałkach rozmawia Ewa Gawęcka.

Firma ubezpieczeniowa kojarzy nam się przede wszystkim z plikiem formularzy, utarczkami z urzędnikami kiedy np. sąsiad zależe nam mieszkanie, rozbijemy samochód, albo złamiemy rękę. Także z odszkodowaniem, które zwykle nijak ma się do poniesionych strat. Jak jest w WESCIE?

W "Wescie" obowiązuje relacja pracownik-klient, nie zaś urzędnik-petent. Nie jesteśmy firmą, do której przywatek musiał pojsć, aby dopełnić obowiązku ubezpieczenia. Taki stereotypowy obraz zakładu ubezpieczeń nadal pokutuje w społeczeństwie. My przyciągamy klienta jakością świadczonych usług. Wcale to jednak nie oznacza, że nasz klient musi otrzymać świadczenie w wysokości przez niego płaconej. Odszkodowanie nie jest formą zysku, a tylko i wyłącznie zwrotem poniesionych strat materialnych lub rekompensatą za uszczerbek na zdrowiu. Wysokość świadczenia uzależniona jest od rodzaju zawartej umowy ubezpieczeniowej. W społeczeństwie panuje zasada - zapłacić jak najniższą składkę, a uzyskać w miarę duże pieniądze. Na tym tle rodzi się wiele nieporozumień.

**Z czego to wynika?**  
Z faktu, iż świadomość "ubezpieczeniowa" społeczeństwa jest bardzo niska. Często bywa tak, że klient podpisując umowę nawet nie zainteresuje się jej treścią. Ubezpiecza, bo musi. Po tem za stary samochód żąda odszkodowania, jak za nowy. Rodzice otrzymujący za złamany palec dziecka 20 czy 50 tysięcy są oburzeni. Skutek owej ignoracji czy niewiedzy jest taki,

że ludzie otrzymują mniej, niż się spodziewają, a firma traci na zaufaniu. Na szczęście takich przypadków jest coraz mniej. "Westa" stara się wychodzić z propozycją wielowariantowych form ubezpieczeń i pomaga w wyborze tych optymalnych.

Ostatnio duże zainteresowanie budzi nowy rodzaj ubezpieczenia zwany "ubezpieczeniem na dożycie z funduszem inwestycyjnymi". Nazwa jest nieco skomplikowana. Czy mógłby Pan wyjaśnić czytelnikom, na czym to polega.

Ten rodzaj ubezpieczenia prowadzi wydzielona z "Westy" (zgodnie z Ustawą o działalności ubezpieczeniowej Dz.U.Nr 59)90 nowa firma - Zakład Ubezpieczeń na Życie WESTA-LIFE S.A. Jest ono podobne do wprowadzonego przed dwoma laty ubezpieczenia kapitału od inflacji. Ubezpieczenie inwestycyjne może być zawarte na okres jednego roku, 2 lub 3 lat. Gwarantuje ubezpieczonemu, w przypadku dożycia określonej w umowie daty, świadczenie stosowne do wybranego wariantu.

Wariant I - składka wynosi tu 500.000 zł. lub wielokrotność, ubezpieczony otrzyma 120 % sumy, którą otrzymałby w Banku PKO dla odpowiednich wkładów długoterminowych. W przypadku wariantu II wysokość składki to 1.000.000 zł lub wielokrotność, natomiast klient otrzymuje 115% sumy, jaką otrzymałby w Banku PKO i proporcjonalnie do wniesionej składki 50% udziału w zysku pozostałym po wypłaceniu gwarantowanych 115% sumy.

**A sprawa ryzyka? Ubezpieczony może nie dożyć określonego w umowie terminu. Co wówczas dzieje się z kapitałem?**

Każde ubezpieczenie zawiera w sobie element ryzyka, to również. W przypadku, gdy ubezpieczony nie dożyje określonego terminu WESTA-LIFE wypłaca jego prawnym spadkobiercom jedynie wysokość wniesionej składki. Sympatycznym akcentem będą tu zatem życzenia zdrowia dla klientów "Westy".

Dziękuję za rozmowę.

## Z DUCHEM CZASU

25 maja br. odbyło się Walne Zebranie Członków Międzyzakładowej Spółdzielni Mieszkaniowej w Suwałkach. Wbrew przewidywaniom nic o upragnionych "emkach" była mowa. Zebrani długo rozwodzili się na temat wniosków o wpisanie do statutu spółdzielni punktu, który narzucałby posiadaczom psów obowiązek uzyskania zgody wszystkich lokatorów na posiadanie czworonoga.



W tejże spółdzielni w początkach kwietnia dyskutowano także na jednym z zebrzań na temat dozorczyń, która "na oczach protestujących dzieci" wyrzuciła z piwnicy kociaki.

Cóż, czasy się zmieniają. Głód mieszkań zastąpił głód opieki nad bezbronnymi i cichymi. A może by tak zmienić nazwę Spółdzielni? (gs)

W tym roku dyrekcja szkoły wyróżniła prace: adaptacja jednej z sal na aulę o 48 miejscach wykonana przez uczniów T. Barszczewskiego, B. Krupńskiego, J. Hałaburdę, R. Naruszczyńskiego, K. Sokołowskiego i J. Żylińskiego. Oszacowano ją na ok. 15 mln. zł, oraz wykonanie wieloczynnościowej maszyny stolarskiej przez T. Siłkowskiego i G. Szipinia wartę 9 mln. zł.

Teraz maturzyści zastanawiają się nad swoim dalszym losem. Nicktórzy przymierzają się do studiowania, jednak nie wszystkich w tym roku stać będzie na naukę poza domem, dlatego też wybrali studia na Wydziale Ekonomicznym ATK w Suwałskim Ośrodku Studiów Teologicznych. Natomiast W. Ciborowski będzie ubiegał się o miejsce w ... Państwowej Wyższej Szkole Teatralnej na wydziale aktorskim. Ma on już spore doświadczenia w tym kierunku występował bowiem w teatrze "Kerygmat" i STA przy Wojewódzkim Domu Kultury.

Dodajmy jeszcze, że wychowawcami klas maturalnych byli p. Janina Myszkowska i A. Jutkiewicz.

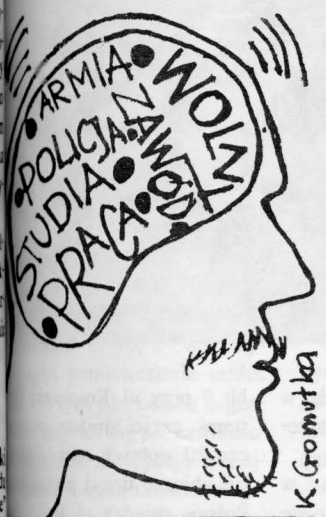
(rl)

# Po maturze

W Zespole Szkół Technicznych do egzaminów maturalnych przystąpiło 23 uczniów z V klasy Technikum Mechanicznego i 28 uczniów z Technikum Budowlanego. Nie powiodło się trzem osobom na egzaminie pisemnym z języka polskiego. Pozostali pomyślnie złożyli egzaminy zarówno pisemne jak i ustne. Abiturienti byli bardzo dobrze przygotowani - zwłaszcza do egzaminów ustnych, z których średnia ocen w tym roku wynosi 4,1. Naj-

lepsi absolwenci to W. Ciborowski (średnia wszystkich ocen na świadectwie dojrzałości 4,8), A. Miczianko (4,5) i T. Wierzbński (4,3) z Technikum Budowlanego oraz K. Sokołowski (4,3) z Technikum Mechanicznego.

Emocje związane z ukończeniem szkoły w ZST zaczęły się dużo wcześniej. Zanim uczniowie z obu klas zostali dopuszczeni do matury, musieli wykonać prace dyplomowe i złożyć egzamin z przygotowania do zawodu. W



## kto jest kim w SUWAŁKACH



**ADAM KARCZEWSKI** - urodzony w 1955 r. w gminie Sztabin. Szkołę podstawową ukończył w rodzinnej miejscowości. Naukę kontynuował w Technikum Rolniczym w Dowspudzie, a następnie na Wydziale Ogólnorolnym Akademii Rolniczo-Technicznej w Olsztynie. Od 27 czerwca '90 pracuje na stanowisku Kierownika Wydziału Spraw Obywatelskich UM w Suwałkach. Żona, Aleksandra - również absolwentka ART - zatrudniona jest w Terenowej Stacji Sanitarnej - Epidemiologicznej. Mają dwoje dzieci - Agnieszka (13 lat) i Michał (5 lat), malucha i spółdzielcze M-3. Pan Adam najchętniej przebywa na działce, wiernie kibicuje rozgrywkom piłki nożnej. Od lat jest czytelnikiem "Polityki". Chętnie też czytuje "Nie". Ulubioną lekturą pozaprasową są wydawnictwa albumowe o sztuce i zabytkach. Jest esteta i twierdzi, że nie ma kobiet brzydkich. Ceni w nich uprzejmość i obowiązkowość. Lubi czasami popracować w kuchni. Jego specjalność - sałatka warzywna. (aj)

**BOGUSŁAWA MISZKIEL** - dyrektor Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej im. M. Konopnickiej w Suwałkach. Pochodzi z Sejnu. Po ukończeniu studiów w WSP w Gdańsku pracowała w bibliotekach szkolnych, a od 1975 roku - na obecnie zajmowanym stanowisku. Ma dwóch synów: Wojciech jest nauczycielem w Białymstoku, zaś Grzegorz (inżynier technologii drewna) mieszka za granicą. Jest dumna z dwóch wspólnych wnuków - Jakuba i Jacka. Kocha książki, ostatnio czyta głównie pozycje z dziedziny literatury faktu. Również w telewizji woli oglądać programy publicystyczne niż filmy. Jest zapalonym kierowcą - od 20 lat jeździ trabantem. Lubi pracę na działce i robotki ręczne. Zwiedziła wiele krajów, ale jeszcze nie była w Hiszpanii. Spośród polskich polityków najbardziej ceni Balcerowicza, choć to, co proponuje, nie jest łatwe. (bg)

**HENRYK WYSOCKI** - dyrektor Spółdzielczego Zakładu Ubezpieczeń WESTA Przedstawicielstwo w Suwałkach. Ma 31 lat. Do naszego miasta przyjechał z województwa białostockiego. Jest absolwentem Wydziału Ekonomii Filii Uniwersytetu Warszawskiego w Białymstoku. Karierę zawodową rozpoczął pracą w Izbie Skarbowej. Potem były Zakłady Płyt Wiórowych i stanowisko kierownika działu ekonomicznego. W tym czasie zaczęły się pierwsze kontakty z firmą ubezpieczeniową - Państwowym Zakładem Ubezpieczeń. Od 1 sierpnia 1988 r. organizował w Suwałkach Przedstawicielstwo "Westy". Jest tytanem pracy, ale błyskotliwym, znającym arkana marketingu, co w dziedzinie ubezpieczeń jest nieodzowne. O swojej pracy mówi z wielką pasją. Ma dwa marzenia: służbowe - to komfortowe ośrodki turystyczne w okolicach Smolnik i prywatne - wreszcie solidnie odpocząć, odrobić zaległości w czytaniu, popływać, poogłować. Małżonka Beata - nauczycielka. Mają dwoje dzieci: 3-letnią Aleksandrę i rocznego Piotra.



Ciąg dalszy ze str. 1.

łych zmian w oświacie.

Okręgowy Zarząd ZNP nie zajął stanowiska w sprawie odwołań. Czy jest to ciche przyzwolenie, czy też niechęć do walki z nieuchronnym? Nie wiemy. Regionalna Sekcja Oświaty i Wycho-

zatrzeżenia w większych miejscowościach pozostawiając tych, których praca jest pozytywnie oceniana. W przypadku małych miejscowości potrzeba czasu na pozyskanie odpowiedniej kadry kierowniczej.

Dyskusji jednak nie udało się unik-

Przygotowane przez nich nie (trzeba zaznaczyć, że je jeszcze przed spotkaniem przedstawicielami Kuratorium dla wielu obecnych pracowników koczowniczym. Wymuszanie decyzji poprzez akcje prote-

## CZYSTKI W SZKOŁACH ciąg dalszy

wania NSZZ "S" Region "Pojezierze", liczbowo znacznie mniejsza, popiera działania Kuratorium: ... *aby uniknąć nieporozumień i niepotrzebnych dyskusji (...) proponujemy obowiązkowością wszystkich piastujących stanowiska kierownicze w oświacie.*

- Ze względów technicznych - mówi J. Zieliński - proces rozłożyliśmy na dwa lata - ponad 50 proc. placówek teraz, reszta w przyszłym roku. Na pierwszy ogień poszli dyrektorzy dużych szkół, co do których pracy mieliśmy

nać. Komitet Rodzicielski przy Szkole Podstawowej Nr 10 szczególnie ostro wystąpił przeciwko decyzji odwołania dyrektora, ogłaszając akcję protestacyjną.

- Doceniamy wkład pracy pana Feliksa Karpińskiego w tworzeniu szkoły - zapewnia dyrektor delegatury KOiW p. Andrzej Zaleski- Ejgierd, - doceniamy zaangażowanie rodziców. Pozostaje jednak pytanie, czy mogą oni aż tak głęboko ingerować w sprawy stosunku pracy, narzucać swoją wolę? Z punktu widzenia prawa - nie.

wodzi się ze złe pojęcie o wolności bez żadnych

28 maja w Kuratorium Wychowania odbyło się zwaśnionych stron. Pojawiła się ustawa adwersarzy słowotwórcza" każe domniemywać kolejną jej lekcja. O efektach musimy w następnym

Grażyna

## PREZENT czy kukułcze jajo?

Decyzja o przejściu przedszkoli przez samorządy lokalne wywołała wiele kontrowersji nie tylko w Suwałkach.

W bieżącym roku szkolnym w naszym mieście czynnych było 20 przedszkoli państwowych i jedno prowadzone przez Stowarzyszenie Rodzin Katolickich "AGAPE". Koszt utrzymania jednego dziecka wahał się od 598 tys. miesięcznie w najnowszym Przedszkolu Nr 20 przy ul. Kowalskiego do 2.142 tys. w Przedszkolu Nr 2 przy ul. Ciesielskiej. Dalego też to ostatnie 30 kwietnia zostało zlikwidowane, a maluchy znalazły miejsce w pobliskiej "piątce" na Osiedlu II.

Od marca, zgodnie z uchwałą Rady Miejskiej rodzice oprócz kosztów żywienia - opłacają za pobyt dziecka w przedszkolu 116 tys. zł miesięcznie. Decyzja ta, była mocno krytykowaną przez rodziców. Dlatego też, jak informuje p. Jadwiga Olbrys - kierownik Wydziału Zdrowia, Kultury i Oświaty w UM - od nowego roku proponuje się inne rozwiązanie. Dla każdego dziecka korzystającego z przedszkola kasa miejska wypłaci kwotę ok. 500 tys. zł miesięcznie. Resztę uzupełnią rodzice. Jej wysokość, sposób wykorzystania, rodzaje ulg itp. ustali dyrektor przedszkola wraz z Komitetem Rodzicielskim. Być może wówczas przedszkola staną się placówkami rzeczywistymi samorządowymi. Dopłata z kasy miejskiej obejmie również dzieci korzystające z przedszkola społecznego



"AGAPE". Zarząd Miasta pragnie w ten sposób zachęcić innych do tworzenia podobnych inicjatyw.

O miejsca w przedszkolach w przyszłym roku szkolnym ubiegano się

ok. 1500 dzieci, aż o 400 w roku ubiegłym. W związku z tym w wrześniu - oprócz przedszkola Nr 2 - zlikwidowanego przedszkola Nr 8 prze-

Nr 9 przy ul. Kościuszki w starej części miasta - około 70 wolnych miejsc. W ubiegłym roku ubiegano się o nie dzieci z całego miasta. W północy między ul. Białą



## NOBEL W SUWAŁKACH

FRED BERNHARD NOBEL

(1833-1896) znany jest powszechnie jako wynalazca dynamitu oraz fundator Nagrody Nobla przyznawanej od 1895 r. przez szwedzko-norweską fundację jego imienia powstałą rok wcześniej w Sztokholmie. Był także Noblem przemysłowcem i finansistą. Jego synowie i wnukowie zaangażowani są poważnie w eksploatację rosyjskiego ropy. Powołali w Petersburgu Towarzystwo Akcyjne dla Eksploatacji ropy "Bracia Nobel". Szyby Towarzystwa koncentrowały się wokół Ba-

ku, natomiast sieć dystrybucyjną utworzono na terenie prawie całego cesarstwa rosyjskiego. Ponieważ w połowie lat 90-tych ubiegłego wieku rozpoczęto budowę linii kolejowej do Suwałk, bracia Nobel postanowili zaspokajać potrzeby guberni na produkty ropopochodne i ropę. W tym celu w lipcu i październiku 1898 r. zakupili pięć działek w pobliżu dworca kolejowego. Wkrótce stanęły tam dwa rezerwuary na ropę o pojemności 5 tys. i 400 pudów (1 pud - 16,38 kg), rozlewnia, rurociąg, dom mieszkalny, szopa na drewno, piwnica murowana na benzy-

nę mieszcząca 40 beczek, budka na "narzędzia ogniowe", studnia, ustęp, parkan i śmietnik. Wartość majątku oszacowano w 1927 roku na ponad 7 tys. zł.

Kiedy rewolucja bolszewicka doprowadziła do znacjonalizowania Towarzystwa, bracia Nobel próbowali uratować majątek, który znalazł się poza granicami Rosji Radzieckiej. W tym celu założyli w 1920 r. w Warszawie Towarzystwo Przemysłu Naftowego "Bracia Nobel" w Polsce. Miało ono nabyć i eksploatować tereny naftowe w Galicji oraz przejąć i spieniężyć cały majątek poprzedniego Towarzystwa. Prace likwidacyjne ciągnęły się bardzo długo. Ostatecznie w 1938 r. całość majątku "Standard-Nobel w Polsce. Spółka akcyjna" w Suwałkach (zmiana nazwy nastąpiła w 1926 r.) nabył Aleksander Drożdżyński. Chodziło o posesję leżącą wówczas przy ul. Kolejowej 11.

Andrzej Matusiewicz

mana zasad oprocentowania kredytów mieszkaniowych wzbudza wściekłość wśród mieszkańców spółdzielczych bloków. Czynsze oscylujące wokół miliona złotych miesięcznie nastroją nikogo optymistycznie. Spółdzielnie mieszkaniowe rozkładają się zwalając winę na banki, bankarza rząd, a rząd - trudną sytuację - korzystając z definicji tego koła - przybiera na intensywność pokonamy, stajemy wobec tajemnego klucza według którego spółdzielnia nalicza odsetki. Dopiero po kilku telefonach do SSM dowiedzieliśmy się, iż tak wysokie odsetki wynikają ze zmiany zasad oprocentowania kredytów (przedtem część odsetek spłacał budżet państwa) oraz z tego, że suma odsetek z danego miesiąca np. maja oraz średniej odsetek z poprzednich

którego się tak cieszymy, nie obowiązując podstawowa jego zasada, że prawo nie działa wstecz.

Problem wysokich odsetek można oczywiście rozwiązać spłacając cały kredyt, który jednak, szczególnie w nowych mieszkaniach, jest dość wysoki (5-10 mln. zł). Nic każdego więc na taki desperacki krok stać, zwłaszcza jeśli nie ma bogatego wuja czy teściowej, a na dodatek jest nauczycielem lub dziennikarzem. Ustawa przewiduje, że spłata kredytu nie może przekraczać 25% dochodów rodziny. Jeśli przekracza, różnica sumy odsetek może być kapitalizowana, a więc dopisywana do kredytu, czyli powtórnie poddawana oprocentowaniu. Taka "pomoc" najuboższym rodzinom gwarantuje, że ich dzieci albo i wnuki będą jeszcze spłacać kredyt zaciągnięty przez rodziców.

Do tego wszystkiego brakuje tylko ustawy pozwalającej na wyrzucanie lokatorów na bruk bez konieczności zapewnienia mieszkania zastępczego. Jeżeli taka ustawa wejdzie w życie, peryferie miast zakwitną slumsami. W ten oto sposób nie ruszając się z miejsca będziemy Europą, ba! - Ameryką. (paw)

miesiący br. do kwietnia włącznie.

Natychmiast nasuwa się pytanie - dlaczego mamy spłacać odsetki za miesiące, które mamy rozliczone? Otóż, jak wyjaśnia SSM, taki prezent ufundowała spółdzielniom Rada Ministrów wydając dotkliwą ustawę w kwietniu br. (Dz.U. Nr 28 z 5.04.91) z mocą obowiązującą od pierwszego stycznia. Tak więc w państwie prawa, z

Niestety, w wyniku wspomnianych zmian straci pracę aż 50 nauczycielek i 40 osób personelu pomocniczego (nie licząc tych, którzy mogli skorzystać z przejścia na wcześniejszą emeryturę).

Cóż można zaproponować zwolnionym? Jedyne, aby próbowały organizować przedszkola prywatne - Urząd Miasta zapewni dopłatę do każdego dziecka w takiej samej wysokości, jak dla uczęszczającego do przedszkola miejskiego.

Na koncie nie sposób nie zadać pytania: Dlaczego Ministerstwo Edukacji Narodowej przekazując samorządom lokalnym przedszkola nie przekazało jednocześnie funduszy, którymi dotychczas dysponowało na ich utrzymanie? Gdzie się podziały te pieniądze? Taki prezent to typowe kukulcze jajo! (rt)

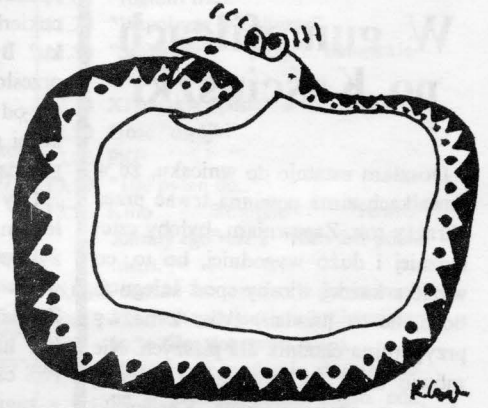


## Z życia wzięte GDZIE TEN WRÓG

Mija rok od wyborów samorządowych. Dużo to i mało jednocześnie. Dużo - w pamięci ludzkiej, mało - w pojęciu tych, którzy chcą coś zrobić.

Zapowiedziano w akcji wyborczej, że samorzady będą gospodarzami na własnym terenie, co zostało zrozumiane jako upoważnienie do nieograniczonych działań. Jakby mimochodem zapomniano jednak poinformować je o olbrzymiej ilości przepisów prawnych, których przekroczyć nie można. Wszystkie nonsensy wynikające z przepisów ogólnopolskich, z których Sejm będzie borykał się jeszcze bardzo długo, obciążają więc ludzi nie mających na sytuację żadnego wpływu.

Nawykami stało się traktowanie wszystkich piastujących jakiejkolwiek funkcje, jako kombinatorów i przestępców. Co ciekwsze, najwięcej zarzutów mają ci najbliżsi idcowo.



W dobrym pojęciu demokratycznego ładu, krytykę zgłasza opozycja, rekrutująca się z pokonanych w walce o mandaty. W suwalskiej samorządności odwrotnie. Opozycja nie wnosi zasadniczych pretensji do władz, za to samozniszczenie bardzo skutecznie prowadzą zwycięzcy ubiegłorocznych wyborów. Opozycjoniści nie mogliby zgłosić pretensji o niszczenie handlu spożywczego w sytuacji, kiedy ilość punktów sprzedaży żywności systematycznie rosła, ale swoi to zrobili. To nie opozycja wniosła protest wobec opieszałości w zmianie nazw ulic w chwili, kiedy nazwy te były już zmienione. Wreszcie nie opozycja doprowadziła do wyrugowania z władz miasta radnych z Suwalskiego Komitetu Obywatelskiego "S". I tak dalej...

A więc zapytam wprost. Czy mandat udzielony przez 8000 mieszkańców radnym z SKO "S" nie jest wystarczającą odpowiedzią na pytania tych, którzy chcą obecnie "w imieniu wyboćców", dla własnych, bliżej nieokreślonych celów, pozbawić ich wpływu na losy miasta?

Zweryfikujmy swoje poglądy. Przyjrzyjmy się ludziom działającym rzekomo w naszym imieniu. Co robią dla dobra miasta i większości jego obywateli, a co we własnym interesie? Czy przedstawili jakiś konkretny, realny wniosek? Czy tylko głośno protestują i to generalnie, przeciwko wszystkiemu.

Czas zaprzestać niszczenia. Zaczniemy wreszcie budować!

Życiowy

## DORADCY

Powołany 18 maja zespół ekspertów Zarządu Regionu "Pojezierze" NSZZ "S" ma już za sobą wstępną fazę organizacyjną swej działalności. Przewodniczący Zarządu Regionu, Wojciech Tucholski ujawnił nam nazwiska swych doradców.

W Zespole Ekonomiczno-Gospodarczym, pod przewodnictwem LUCJANA KRUPIŃSKIEGO pracować będą głównie suwalczyńscy: Bolesław Paszkiewicz, Janusz Płoński, Jan Ostrowski, Leszek Poźniak, Andrzej Skalski, Tadeusz Szymańczyk, Jerzy Ząbkiewicz, Grzegorz Wilczyński oraz Stanisław

Poczobut, Czesław Kowalewski i Stawomir Stankiewicz z Augustowa, Janusz Puchalski z Pizsa, Janusz Kalinowski z Krasnopola i Wiesław Ostrońka z Olecka.

Zespołem Polityki Społecznej kieruje BERTA TRUSIEWICZ z Węgorzowa, w skład zespołu wchodzi: Edward Kochanowski z Ełku, Czesław Kowalewski z Augustowa, Alojzy Jurczyk z Olecka oraz Jerzy Broc i Jerzy Maciągowski z Suwałk.

Zespół Polityczno-Prawny tworzą: Władysław Harkiewicz z Suwałk. Marian Lewandowski z Olecka, Janusz Jaszczak z Węgorzowa, Kazimierz Grusznis z Pizsa, Krzysztof Gerbszt z Węgorzowa Zygmunta Roplewski z Augustowa i MACIEJ FLORKIEWICZ z Kut, który zespołem kieruje. (bg)

## ● LISTY ●

### W gumofilcach po Kościuszki

Dosłałem ostatnio do wniosku, że w Suwałkach zima powinna trwać przez okrągły rok. Zapewniłem, byłoby estetyczniej i dużo wygodniej, bo to, co wyciera każdej wiosny spod śniegu (o Boże, ile to już lat!) tylko z nazwy przypomina chodnik dla pieszych. Nie mówię tu o jakiejś bocznej uliczce, chodzi o reprezentacyjną Kościuszki (długi odcinek od Resury do skrzyżowania przy kościele). Szczególną szpetotą wyróżnia się chodnik naprzeciwko sądów. Tam bezpiecznie można poruszać się tylko w gumofilcach, pantofle na obcasach nie wytrzymają nawet jednego spaceru.

MG. Suwałki (nazwisko i adres do wiadomości redakcji).

### Kiedy asfalt?

Chciałbym - poprzez Tygodnik - zapytać Szanowną Radę Miejską, kiedy zabierze się do zaasfaltowania ul. Pułaskiego. Nawierzchnia z kostki nie nadaje się do jazdy. Resory jęczą, kierowca podskakuje, byle deszcz może spowodować groźny poślizg.

Zwracałem się w tej sprawie do UM wielokrotnie, byłem nawet na dyżurze poselskim Tomasza Romańczuka. Owszem, spisał wszystko na kartce, ale kartka musiała zapewne zginąć, ponieważ Pułaskiego wygląda jak wyglądała. Im dłużej będzie odwiekana zmiana nawierzchni, tym gorzej. Zwracam bowiem uwagę, że to bardzo uczęszczana trasa na os. Północ. Właśnie tamtędy biegnie większość linii komunikacji miejskiej. Trzeba coś z tym zrobić.

p. Zyskowski, Suwałki

Na półkach sklepowych coraz więcej różnorodnego towaru z zagranicy. Przyciągają wzrok, piękne, kolorowe opakowania czekoladek, pierniczek, cukierków, ciast i napojów. A w środku? Bywa różnie. Na ogół ciasta są przestodzone, czekolady wcale nie lepsze od naszych. No a napoje? O ich jakości przekonujemy się dopiero wtedy, gdy dziecku zaczyna boleć brzuch.

Czy ktoś w ogóle panuje nad tym załosem zagranicznych towarów spożywczych? Czy ktoś dba o nasze zdrowie, wydaje atesty? Okazuje się, że nie. Za dawnych czasów, kiedy "spożywką" handlowali monopolisci, tacy jak PSS czy WZGS - każda partia towaru z zagranicy musiała uzyskać atest z SANEPID-u. Za sprzedaż towarów bez takiego zezwolenia groziły kolegi i mandaty. A dziś? Ustawa o działalności gospodarczej właściwie nie przewi-

duje takiego obowiązku. Tylko od dobrej woli importera zależy, czy odda swój towar do zbadania. Oczywiście, prawie nikt tego nie robi. Nie robi również tego SANEPID, zajęty rutynowym badaniem polskich serów, mleka, lodów.

No, może nie całkiem. Jak dowiedzieliśmy się w wojewódzkiej stacji SANEPID-u, wykonano tam od początku roku 112 laboratoryjnych prób chemicznych różnych towarów z importu. Były to: wino z Węgier i z Bułgarii, ryż z USA, ser żółty, śledzie w sosie koperkowym z Niemiec, a także ze Związku Radzieckiego batony, cukierki, ciastka, rodzyunki i orzechy. Nie zakwestionowano żadnego z tych towarów. Były to jednak kontrole najzupełniej przypadkowe, wynikające albo ze zgłoszeń importera, takiego jak WZGS, albo z dobrej woli SANEPID-u, w ramach tzw. nadzoru.

Tylko w dwóch wypadkach próby



W sobotę 25 maja w meczu ze "Zdrojem" Cieclocinek zadbiutowali przed własną publicznością w rozgrywkach o mistrzostwo II ligi hokejskiej na trawie z suwalskich "Wigier".

Pytanie, czy rzeczywiście przed własną publicznością, skoro łącznie z działaczami i rodzinami zawodników tej publiczności zgromadziło się ... 20 osób (słownie dwadzieścia). Nie lepiej było i na drugim meczu w niedzielę.

Trudno będzie naszym laskarzom utrzymać się w II lidze, bowiem oba mecze przegrali w sobotę 1:5 i w niedzielę 1:6. Tydzień wcześniej zostali pokonani przez byłego I-ligowca LKS Rogowo 0:8 i 0:13 grając na wyjeździe. (r)

Już po raz dziewiąty rozegrany został turniej siatkarski "trojtek" o Puchar Prezydenta Suwałk. Uczestniczyło w nim 14 zespołów - prawdziwych miłośników tego sportu.

W walce o główne trofeum zmierzyły się drużyny LO im. M. Konopnickiej i Młodzieżowej Spółdzielni Mieszkaniowej. Młodzi licealiści P. Osinski, P. Uryn i T. Kapuściński - mimo, że wspomagani przez swego profesora L. Karnaciewicza - przegrali 2:0 ze starszymi o ok. 20 lat "młodzieńcami" ze spółdzielni mieszkaniowej - A. Śliwiński, A. Balunowski i E. Malinowski.

W meczu o trzecie miejsce ZSZ pokonał ZST 2:0. Wyróżniający się zawodnicy turnieju - D. Sadłowski z ZSZ, M. Krzywicki z ZST i P. Osinski z LO otrzymali chińskie wieczne pióra. Przydadzą się.

Turniej odbył się dzięki działaczom Okręgowego Związku Piłki Siatkowej pp. A. Dziedzi, J. Siankiewiczowi, J. Żukowskiemu, którym jeszcze się chce organizować takie imprezy oraz gospodarzom zawodów - nauczycielom w.f. w ZSZ im. K. Brzostowskiego pp. N. Sadłowskiemu, J. Andruszczykowi i B. Maciejewskiemu. (r)

15 czerwca Otwarte Biegi Uliczne w Olecku rozpoczną II Sportowe Igrzyska "Solidarności" organizowane przez Zarząd Regionu "Pojezierze". We wrześniu - być może już na terenie stadionu szkolnego - rozegrane zostaną zawody lekkoatletyczne, a w październiku - biegi przełajowe na osiedlu Północ. W ośrodkach znanych z uprawiania sportów wodnych program igrzysk zostanie - wzorem roku ubiegłego - wzbogacony o konkurencje kajakarskie i żeglarskie. Do udziału w zawodach i imprezach kulturalno-sportowych zostały już zaproszone dzieci niepełnosprawne i upośledzone umysłowo.

Organizacja masowych imprez sportowych jest - jak twierdzi odpowiedzialny za przygotowanie Igrzysk Leszek Lewoc - jedną z form troski pracowników i ich rodziny i wszelkiego rodzaju inicjatywy będą przez Zarząd Regionu popierane. Liczy też nadzieję, że nie zabraknie Igrzyskom sponsorów, a szefowie i właściciele firm, handlowcy oraz ludzie znani i popularni ufundują puchary i nagrody. (bg)

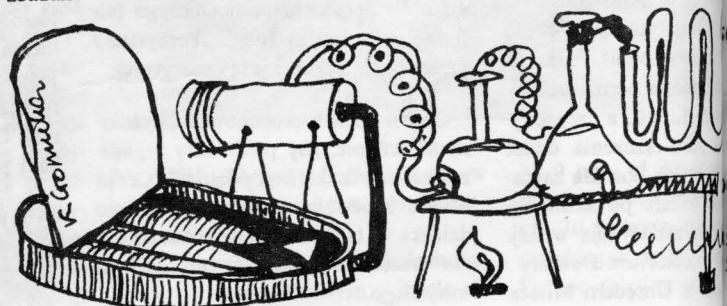
## CO JEMY?

zostały zakwestionowane. Jedną, wykonaną na zamówienie Instytutu Higieny, dotyczyła dziecięcych odżywek Gerbera. W odżywece marchwiowej stwierdzono zawyżoną ilość azotanów. Sprawa ta była zresztą swego czasu głośna w całej Polsce. W drugim wypadku chodziło o niemiecki sok "Fruct", przyniesiony do laboratorium przez prywatnego importera. Stwierdzono w nim zawyżoną ilość środków konserwujących. Był to jednak właściwie jedyny napój zagraniczny, który zbadano w suwalskim laboratorium.

Tymczasem właśnie jakość napojów budzi największe zastrzeżenia naukowców.

Oczywiście, ta ilość kontroli jest lece niewystarczająca. Zdaniem Krystyny Ślusarskiej, kierownika Działu Higieny Żywności w Wojewódzkim SANEPID, wszystkie importowane towary powinny być badane raz na granicy, bowiem terenowe stacje nie są przygotowane do wykonywania takiej ilości testów, zarówno względem wyposażenia laboratoryjnego jak i ilości pracowników.

W Dziale Higieny Żywności SANEPID-u w Suwałkach pracuje 20 osób, z czego tylko 7 w laboratorium. Możliwe proporcje należałoby odwrócić.



TV

## NA WEEKEND

## PIĄTEK 7.06

## PROGRAM 1

- 8.00 "Dzień dobry"  
8.50 Wiadomości  
9.00 IV Pielgrzymka Papieża Jana Pawła II - Msza Św. z Homilią (Włocławek)  
11.55 Aktualności Telegazety  
12.00 - 15.20 Telewizja Edukacyjna  
12.00 "Było sobie życie" (23) - "Hormony" - ser. anim. prod. franc.  
12.30 Sylwetki Historyczne - Batory i Jagiellonka  
13.00 Współczesna Genetyka - Walka z rakiem  
13.30 Galerie świata "Ermitaż" - "Cezanne, Van Gogh, Gauguin" - ser. dok. prod. radz.  
14.00 Agrozkoła  
14.35 Polskie drzewa  
14.55 Czysta i dźwięk  
15.20 IV Pielgrzymka Papieża Jana Pawła II - Msza Św. z Homilią (Płock)  
17.35 Teleexpress  
17.55 "Raport"  
18.20 "Chłopi" (10) - "Śmierć Boryny" - ser. TP  
18.15 Dobranoc "Bouli"  
18.30 Wiadomości  
19.05 Studio sport - Międzynarodowe Zawody Jeździeckie CSIO - Sopot 91 Puchar Narodów  
19.30 IV Pielgrzymka Papieża Jana Pawła II - Nabożeństwo Czerwcowe (Płock)  
19.30 "Sprawy rodzinne" (5) - ser. prod. włos.  
20.00 Siódmy Dzień Pielgrzymki Papieża Jana Pawła II  
20.15 Wiadomości  
20.25 G. Barszczewska w prog. "Kobieta - aha"  
21.00 Weekend w jedynce

## PROGRAM 2

- 7.15 Powitanie  
8.00 CNN  
8.10 Język niemiecki (12)  
8.10 "Santa Barbara" - ser. prod. USA  
8.00 CNN  
8.15 Magazyn telewizyjny śniadaniowej  
8.45 Powitanie  
8.50 "Przychodnia wszelkich dolegliwości" (26 - ost.) - "Szanse" - ser. prod. austral.  
9.00 - 21.30 Program regionalny  
9.30 Panorama Dnia  
9.45 Sport  
9.55 Studio KBWE  
10.40 "Panu ja śpiewać będą..." - recital E. Bloch  
11.00 "Lekarze bez fartuchów" (3) - ser. prod. ang.  
11.50 CNN

## SOBOTA 8.06

## PROGRAM 1

- 8.00 "W sobotę rano" - magazyn inform.-gospod.  
8.45 "Tydzień na działce"  
8.15 "Piłkarska kadra czeka"

- 8.35 "Ziarno" - prog. red. katol. dla dzieci i rodziców  
9.00 Wiadomości  
9.10 "5-10-15" - prog. dla dzieci i młodzieży  
10.05 Jęz. ang. dla dzieci  
10.10 IV Pielgrzymka Papieża Jana Pawła II - spotkanie w Zamku Królewskim w Warszawie z władzami R.P.  
11.40 IV Pielgrzymka Papieża Jana Pawła II - Te Deum w 200 rocznicę Konstytucji 3 Maja w Bazylice Archidiecezjalnej  
13.00 Telewizyjny Koncert Życzeń  
13.30 "Z Polski Rodem" - mag. polonijny  
14.00 Walt Disney przedstawia - "Kacze opowieści" - "Podróż przez Long Hills" (1)  
15.15 "Szkoła pod żaglami"  
15.45 Msza Św. i otwarcie II Synodu Plenarnego w Bazylice Najsw. Serca Jezusowego (przemówienie - Warszawa)  
18.00 Teleexpress  
18.20 "Butik" - magaz. G. Szcześniak  
18.50 "Z kamerą wśród zierzał" - "Wędrówki po zoo"  
19.15 Dobranoc "Domel"  
19.30 Wiadomości  
20.05 Program muzyczny  
20.45 IV Pielgrzymka Papieża Jana Pawła II - spotkanie ze światem kultury w Teatrze Wielkim (Warszawa)  
21.45 "Inni Ludzie" - reportaż  
22.15 Sportowa sobota  
22.45 8 dzień Pielgrzymki Jana Pawła II  
23.00 Wiadomości  
23.20 "Orka" - film fab. prod. USA (1977, 92 min)

## PROGRAM 2

- 7.25 "Kaliber 91" - wojsk. mag. publ.  
7.55 - 11.05 Telewizja śniadaniowa  
7.55 Powitanie  
8.00 CNN  
8.10 "Kapitan Planeta i Planetarianie" (13) - ser. anim. prod. USA "Podwodny świat"  
8.35 Magazyn Telewizji Śniadaniowej  
10.00 CNN  
10.15 Magazyn Telewizji Śniadaniowej  
10.40 "Sekretny Dziennik Adriana Mole'a lat 13 i 3)4" (1) - ser. prod. ang. (r. prod. 1985)  
11.05 "Tacy sami" - prog. w jęz. migowym  
11.25 "Koub yuppies" oraz film z ser. "Przygody Supermana"  
12.40 "Santa Barbara" - ser. prod. USA (powt.)  
14.10 "Camerata 2" - mag. muz.  
14.40 "Ze wszystkich stron" - mag. report.  
15.10 Program dnia  
15.15 Zwierzęta świata "Morze Martwe - rajskie odludzie" (2) - ser. dok. prod. ang.  
15.45 "Klub Profesora Tutki" - "Motylek" - "O złodzieju" ser. TP  
16.10 "Dookoła świata" - "Przez Ziemię Ognistą"

- 16.40 Jan Lechoń - prog. A. Czerniakowskiej  
17.00 "Studio tajemnic" - "Sugestia w pigułce" - prog. W. Konarzewskiej  
17.30 "Wrockowa lista przebojów M. Niedźwieckiego"  
18.00 Program lokalny  
18.30 "Wielka Gra" - teleturniej  
19.30 Program na życzenie  
20.00 "Długa droga do domu" - film fab. prod. ang. (1989, 76 min)  
21.30 Panorama Dnia  
21.45 "Stary człowiek i morze" - film fab. prod. USA (r. prod. 1988 - 92 min)  
23.15 CNN

## NIEDZIELA 9.06

## PROGRAM 1

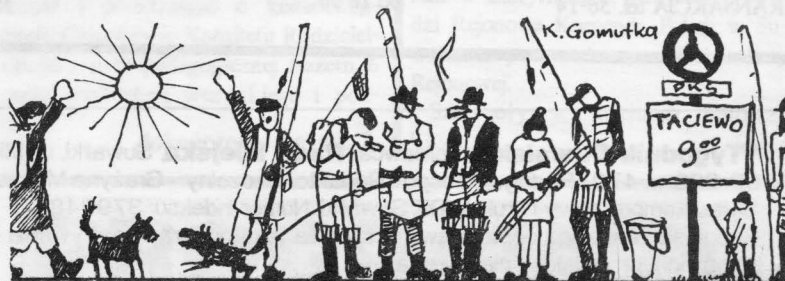
- 7.00 "Witamy o siódmej"  
7.30 "Kraj za miastem"  
7.55 "Po gospodarsku"  
8.10 "Od niedzieli do niedzieli"  
8.55 Program dnia  
9.00 Dla młodych widzów: Teleranek oraz "Kamienna tajemnica" (8) - ser. prod. polsk.-szwedz.  
10.20 Jęz. ang. dla dzieci  
10.30 IV Pielgrzymka Papieża Jana Pawła II - Msza Św. z Homilią (Arykoka - Warszawa)  
13.00 Teatr dla dzieci: "Niezwyczajne przygody doktora Dolittle i jego przyjaciół" (1)  
13.55 Magazyn "Morze"  
14.15 "Telewizyjny Koncert Życzeń"  
14.45 "Śpiewac każdy może" - prezentacja piosenkarzy amatorów  
15.25 Z archiwum Teatru Telewizji Karol Gjellerup "Młyn na wzgórzu"  
16.55 "Telewizjer"  
17.15 Teleekspress  
17.30 Reportaż  
17.45 IV Pielgrzymka Papieża Jana Pawła II - ceremonia pożegnania na lotnisku Okęcie w Warszawie  
18.15 Studio sport - Międzynarod. Zawody Jeździeckie CISIO Sopot'91 - Konkurs GRAND PRIX o Puchar Świata  
19.00 Wieczorynka - "Chip i Dale"  
19.30 Wiadomości

- 20.05 "Drzewo pachnące imbirami" (4-0st.) - ser. obycz. prod. ang.  
21.05 "7 dni - świat"  
21.35 Sportowa niedziela  
22.05 9 dzień pielgrzymki Papieża Jana Pawła II  
22.20 Wiadomości  
22.30 Circom Regionale Prezentuje

## PROGRAM 2

- 8.15 "Przegląd tygodnia" (dla niesłyszących)  
8.50 Film dla niesłyszących: "Drzewo pachnące imbirami" (4-ost.) ser. prod. ang.  
9.50 Program dnia  
10.00 CNN  
10.10 "Jutro poniedziałek"  
10.30 Program lokalny  
11.00 Program muz.  
11.20 "Wspólnota w kulturze"  
11.50 "Seans film." - prog. E. Banaszkiewicz  
12.30 XI Łódzkie Spotkania Baletowe  
12.50 Gość "dwojki"  
13.00 PKF  
13.10 "100 pytań do..."  
13.55 Kino rodzinne: "Powrót Johnny'ego" cz. 2 - film fab. prod. niem.  
15.00 Podróże w czasie i przestrzeni: "Terra X: audycja u królowej Saby" - film dok. prod. niem.  
15.45 Modlitwne spotkania ekumeniczne w kościele ewang.-augsb. pod wezwaniem Św. Trójcy w Warszawie  
16.30 Godz. z J. Żelnikiem  
17.25 Program dnia  
17.30 "Bliżej świata" - przeg. telew. sat.  
18.30 "Za chwilę dalszy ciąg programu" - prog. W. Manna i K. Materny  
19.00 "Wydarzenia tygodnia"  
19.30 Galeria "dwojki"  
20.00 "Przeboje B. Kaczyńskiego"  
21.00 Wrocław na antenie "dwojki" - Lech Janerka - dinghy  
21.30 Panorama dnia  
21.45 "Miłość matki" (2) - ser. prod. USA  
22.35 CNN

PRZEPRASZAMY P. CZYTELNIKÓW ZA BŁĘDNE  
WYDRUKOWANY W POPRZEDNIM NUMERZE  
PROGRAM TV. OBIECUJEMY POPRAWĘ.



# Kronika policyjna

Z parkingu przy hotelu robotniczym z ulicy Sejneńskiej skradziono motocykl "Jawa". Uwaga, kawaleria wyjeżdża na drogi!

Włamali się do kiosku "Ruchu" przy ul. Noniewicza i ukradli trzy filmy "Kodaka". Mamy w mieście nową sub-

kategorię przestępców - złodzieje-fotografy.

Kaprysy złodziei nie mają granic. Ze sklepu spożywczego przy ul. Noniewicza wynieśli owoce i słodycze wartości 600 tys. zł. Potem na pewno było "wielkie żarcie".

Z nastawni PKP Papiernia skradziono kuchenkę elektryczną. No cóż, złodziej był mało przewidujący, bo wkrótce potem podrożała energia elektryczna.

W sklepie WHSI przy ul. Waryńskiego wybili otwór w ścianie. Wynieśli przedmioty na łączną wartość 125 mln. zł. To już nie pierwsze włamanie tego typu. Proponujemy wzmacniać ściany. Nigdy nic nie wiadomo. (aj)



Lato z a pasem

## "PŁONIE OGNISKO..."

W sobotę 25 maja na terenie Ośrodka PTTK w Starym Folwarku zapłonęło się ognisko inaugurujące sezon turystyczny. Dopisali miłośnicy kontaktu z naturą, dopisała pogoda. Nie notowano niedoboru w humorach obecnych, wystarczyło też kiełbasek na wielokrotne repety.

W kropkach deszczu gaszących ognisko, odśpiewano góralską śpiewkę "Nie lij descu, nie lij". Następne spotkanie - 15 czerwca. Zapraszamy! (jl)

Suwalskie Państwowo-Spółdzielcze Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich w Suwałkach ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż wózka widłowego DV 1733, cena wywoławcza 26 mln. złotych.

Przystępujący do przetargu obowiązani są wpłacić wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej w kasie Przedsiębiorstwa najpóźniej godzinę przed przetargiem.

Przetarg odbędzie się w siedzibie Przedsiębiorstwa ul. Północna 50A w dniu 10.06.1991 roku o godz. 10.00.

Wózek można oglądać w dni robocze w godz. 8.00-14.00 w siedzibie Przedsiębiorstwa.

## Ogłoszenia

Malowanie, tapetowanie, układanie boazerii z materiałów własnych lub powierzonych, Suwałki tel. 22-95

Działki budowlane, rekreacyjne, domy, mieszkania kupno-sprzedaż, Biuro TRANSAKCJA tel. 56-14

Videofilmowanie, tel. 34-88

Filmuję videokamerą, tel. 62-920

Sprzedam boksyerzy szczeniąt, tel. 56-14

Skórki norek i tchórzofretk, tel. 77-20 po 18 00

Dziękuję p. Jadwidze Zbigniewowi pracownicy W.Sz.Z zamieszkałej w Suwałkach ul. Szymanowskiego 4)17 za zwrot zgubionej portmonetki ze znaczącą sumą pieniędzy.

1 czerwca wznowił działalność GIEL ELEKTRYCZNY przy ul. Nowotki 15, klatka nr VIII (poprzednio Nowotki 71 c). Czynny w godz. 20.00. Właściciel: Alina Romanowska tel. 70-27.

"Tygodnik Suwalski", wydawca: Rada Miejska Suwałki, ul. Mickiewicza 10. Tel. 40-22 lub centr. 62-220 w. 470. Redaguje zespół. Redaktor naczelny - Grażyna Mikłaszewicz. Skład komputerowy i druk: WDK Suwałki. Numer indeksu: 379948. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania tekstów oraz opatrywania ich własnymi tytułami. Tekstów nie zamówionych redakcja nie zwraca.

Za treść zamieszczonych reklam i ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

## INFORMATYKA

Sobota - 8.06:

Sklepy: w godz. 6-12: Nr 19 ul. Nowotki ("Stodoła"); w godz. 6.30-12.00: Nr 10 ul. Waryńskiego; w godz. 7-12: Nr 3 ul. Sejneńska, Nr 11 ul. Żnińska, Nr 14 Dworzec PKP, Nr 22 ul. Waryńskiego, Nr 37 ul. Akacjowa, nr 18 ul. Waryńskiego, Nr 25 ul. Nowomiejska; w godz. 7-15: nr 12 ul. Chopina, Nr 34 ul. Buczka; w godz. 8-16: nr 1 ("Jedynka"); w godz. 9-15: nr 30 ul. Noniewicza; w godz. 12-18: Nr 6 ul. Waryńskiego.

Niedziela - 9.06:

w godz. 7-12: Nr 7 ul. Pułaskiego; w godz. 7-11: Nr 4 ul. Andersa; w godz. 7-13: Nr 26 ul. Kościuszki, Nr 28 ul. Nowomiejska; w godz. 7-14: Nr 12 ul. Chopina, Nr 32 ul. Kowalskiego; w godz. 9-16: Nr 1 ("Jedynka").

Muzeum:

Do 20 czerwca przedłuża się wystawa "Pierwszy Marszałek Polski Józef Piłsudski w zbiorach Janusza Cibulskiego".

Od 4 czerwca - wystawa filatelistyczna i numizmatyczna "Jan Paweł II w końcu miesiąca".

BWA:

6.06 - wystawa prac suwalskiego artysty plastyka Józefa Kowalskiego "EKO-Art - Sztuka Ziemi (do 10 czerwca)".

Aeroklub Suwalski:

Zaprasza na loty rekreacyjne nad Suwałkami i Wigrami.